

Sygnatura akt *IC 559/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 22-04-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: sekr. sąd. Iwona Broniszewska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016r. w Koninie

sprawy z powództwa **K. S. (1), D. M. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienie w kwocie 64.000 zł na rzecz K. S. (1) i w kwocie 82.000 zł na rzecz D. M. (1)

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz :

- K. S. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2015r.,

- D. M. (1) kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2015r.,

2. Oddała powództwa w pozostałej części.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.388,60 zł (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu.

SSO Jan Bartniak

Sygn. akt *IC 559/15*

## UZASADNIENIE

Powodowie K. S. (1) i D. M. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot: 64.000 zł na rzecz powoda K. S. (1) oraz 82.000 zł na rzecz powódki D. M. (1) – z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, a nadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł na rzecz K. S. (1) i 7.200 zł na rzecz D. M. (1) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 16 października 2005 roku w miejscowości T. gmina K. miał miejsce wypadek, w wyniku którego śmierć poniosła E. S., a powodowie doznali obrażeń ciała. Pojazd był ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powodów kwoty 16.000 zł i 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W obszernym uzasadnieniu pozwu powodowie podkreślili, że śmierć E. S. (żony i matki powodów) „wywołała nieopisane cierpienia”(k.6 akt), powodowie załamali się, nie potrafili poradzić sobie z opisaną sytuacją, musieli poddać się leczeniu. Do dnia dzisiejszego nie pogodzili się z utratą najbliższej osoby. Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Żądanie odsetek ustawowych powodowie wyliczyli na dzień następny po dniu wydania ostatecznej decyzji przez pozwanego, tj. po dniu 7 stycznia 2015 roku, a wysokość kosztów zastępstwa procesowego uzasadnili nakładem pracy pełnomocnika (k. 2-9).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew złożył propozycję ugodowego zakończenia sprawy, a w przypadku braku jej przyjęcia - wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż żądanie kwoty zadośćuczynienia są zawyżone – zwłaszcza, że od zdarzenia minęło 10 lat. Zdaniem pozwanego powodowie mogli liczyć na wsparcie najbliższej rodziny, a po śmierci E. S. funkcjonowali prawidłowo w życiu społecznym. Nadto, że już w 2006 roku i 2007 roku wypłacił powodom odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, które miały pomóc im w dostosowaniu się do nowej sytuacji. Pozwany podkreślił, iż w postępowaniu likwidacyjnym sam pełnomocnik powodów zaproponował ugodowe zakończenie sporu poprzez wypłatę na rzecz powoda ad. 1 kwoty 40.000 zł, a powódki ad. 2 42.000 zł, stąd niezrozumiałe jest formułowanie w pozwie żądań na poziomie odpowiednio 64.000 zł i 82.000 zł, skoro stan faktyczny nie uległ zmianie. Pozwany podkreślił również, że odsetki winny być przyznane co najwyżej od dnia wyrokowania oraz zakwestionował wysokość żądanych kosztów zastępstwa procesowego, gdyż zarówno treść pozwu, jak i nakład pracy w sprawie nie uzasadnia takiej wysokości żądanych kosztów zastępstwa procesowego (k. 107-110)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:|

W dniu 16 października 2005 roku w m. Tury gm. K. woj. (...), P. O. prowadzący samochód osobowy marki M. o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas wykonywania manewru wyprzedzania zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z kierunku przeciwnego samochodem marki D. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez E. S., w wyniku czego wskutek odniesionych obrażeń śmierć poniosła E. S., a nadto obrażenia ciała ponieśli powodowie K. S. (1) i D. M. (1). Sprawca wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 31 maja 2006 roku sygn. akt II K (...) został skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w K.z dnia 15 września 2006 roku sygn. II Ka (...), przy czym zmienione zostało jedynie orzeczenie dotyczące środka karnego (dowód: kserokopia odpisu wyroku SR w K. z dnia 31 maja 2006 roku wraz z uzasadnieniem k. 15-23, kserokopia odpisu wyroku SO w K.z dnia 15 września 2006 roku k. 24). W chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (bezsporne).

E. S. w momencie śmierci miała 39 lat, mieszkała wraz z mężem powodem K. S. (1) oraz córką powódką D. M. (1) w domu swoich rodziców w miejscowości G.. Małżonkowie S. prowadzili gospodarstwo domowe z teściową powoda, prowadzili budowę swego domu. Powód K. S. (1) pracował w piekarni, a zmarła pracowała jako Naczelnik Urzędu Poczтового nr 1 w K.. Powódka D. M. (1) była wtedy uczennicą pierwszej klasy gimnazjum. Małżonkowie S. byli zgodnym małżeństwem, stanowili kochającą się rodzinę (dowód: zeznania świadków A. K. k. 145v-146, W. S. k. 146, powoda K. S. k. 144-145, 168v, powódki D. M. k. 145, 168v)

Powód K. S. (1) w chwili wypadku miał 42 lata. Po wypadku obudził się w szpitalu, o śmierci żony dowiedział się kilka dni po zdarzeniu, nie brał udziału w pogrzebie żony. Organizacją pogrzebu zajęła się teściowa i szwagierka. Po śmierci żony powód mieszkał u teściowej, która pomagała mu w opiece nad córką. W 2007 roku powód ukończył budowę domu i przeprowadził się do niego wraz z córką, nadal korzystał z pomocy teściowej. W styczniu 2006 roku powód podjął leczenie w (...), rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne, leczenie kontynuował do lipca 2006 roku. Obecnie powód pracuje w Zakładzie (...) w K., otrzymuje najniższe wynagrodzenie w gospodarce narodowej, mieszka z matką, bratem i bratem matki w B. Nowym (dowód: kserokopia dokumentacji medycznej k. 36-46, zeznania powoda K. S. k. 144-145, 168v)

Powódka D. M. (1) w chwili wypadku miała 13 lat. Po wypadku ocknęła się, była w szoku. Powódka spędziła dziewięć dni w szpitalu na oddziale dziecięcym, wróciła do domu babci po pogrzebie matki. Po opuszczeniu szpitala powódka przebywała w domu miesiąc, po czym powróciła do szkoły. Stała się „zamknięta” w sobie, smutna, skryta i małomówna. Powódka w sierpniu 2006 roku podjęła leczenie u psychologa, rozpoznano u niej zaburzenia adaptacyjne- reakcja na stres, żaloba, kontynuowała je do maja 2008 roku. Powódka ukończyła gimnazjum w terminie, potem podjęła naukę w liceum oraz studia licencjackie w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w K. na kierunku zarządzanie. Obecnie

studiuje w Wyższej Szkole (...) w P.. Powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1.075 zł netto. W 2014 roku powódka zawarła związek małżeński, we wrześniu 2015 roku jej małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Obecnie powódka mieszka w nieruchomości, której jest współwłaścicielką razem z ojcem. Utrzymuje się z renty rodzinnej oraz pomocy finansowej ojca. Powódka odwiedza grób matki co tydzień, brakuje jej zmarłej (dowód: kserokopia dokumentacji medycznej k. 47-67, kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 68, kserokopia opinii o powódce k. 69, zeznania powódki D. M. k. 145, 168v)

Udział w wypadku w dniu 16 października 2005 roku wywołał u powoda K. S. (1) zaburzenie stresowe pourazowe (...), trwało ono pół roku od dnia wypadku i wymagało wsparcia terapeutycznego. Powód doznał nieznacznego osłabienia aktywności życiowej, był niezdolny do pracy w zawodzie kierowcy przez okres pół roku. Śmierć żony wywołała zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji mieszanej lękowo-depresyjnej. Zaburzenia emocjonalne wymagały leczenia terapeutycznego, nie miały wpływu na jego aktywność życiową, natomiast utrudniały mu pełnienie ról społecznych w rodzinie, w szczególności roli ojca. Przeżywana żałoba nie wywarła wpływu na aktywność życiową powoda, ale wywarła wpływ na jego aktywność społeczną. Spowodowała problemy z dostosowaniem się do roli jedyne go rodzica 13-letniej córki. Nie zdołał on wystarczająco wnikliwie zadbać o sprawy córki związane z przeżywaną żałobą czy związane z nauką, wszelkie inne potrzeby zaspokajał z należytą starannością, a widząc pogarszający się stan psychiczny oraz szkolne problemy córki, skierował ją do (...) w K. i sam zawoził regularnie na wizyty. Obecny stan psychiczny powoda i jego aktywność życiowa oraz społeczna nie budzą zastrzeżeń. Żałoba po śmierci żony wywołuje u niego stan refleksji, może odczuwać tęsknotę, chwilowe pobudzenie emocjonalne, lecz nie rzutują negatywnie na stan zdrowia psychicznego. Powód nie wymaga wsparcia psychologicznego ani leczenia psychiatrycznego. Ze zmarłą powoda łączyły niekonfliktowe więzi i silne więzi emocjonalne oparte na wzajemnej miłości.

Udział w wypadku wywołał u powódki D. M. (1) ostrą reakcję na stres ciężkiego stopnia (...) – zaburzenia emocjonalne trwające około dwóch dni wymagające wsparcia terapeutycznego. Wskutek zaburzenia powódka doznała krótkotrwałego osłabienia aktywności życiowej. Śmierć matki wywołała u niej zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji mieszanej lękowo-depresyjnej trwającej ok. dwóch i pół roku. Zaburzenia emocjonalne wymagały leczenia terapeutycznego, nie miały wpływu na jej aktywność życiową, natomiast utrudniły jej nabywanie umiejętności szkolnych, spowodowały problemy z nawiązaniem swobodnych relacji z ojcem. Obecny stan psychiczny powódki, jej aktywność życiowa i społeczna nie budzą zastrzeżeń. Żałoba po śmierci matki wywołuje u niej obecnie stan refleksji, może odczuwać tęsknotę, chwilowe pobudzenie emocjonalne, które nie rzutuje negatywnie na stan zdrowia psychicznego. Obecnie nie ma bezwzględnej konieczności podejmowania przez powódkę wsparcia psychologicznego czy leczenia psychiatrycznego w związku z żałobą i wypadkiem w dniu 16 października 2005 roku. Ze zmarłą powódkę łączyły niekonfliktowe więzi emocjonalne oparte na potrzebie opieki i doznawania opieki, wspierania emocjonalnego podczas kryzysów rozwojowych powódki. Łączyła je głęboka relacja wychowawcza. Powódka w okresie dzieciństwa doznawała nieustannej opieki zmarłej, była to opieka całkowita i kompleksowa (dowód: opinia sądu psychologiczna k. 153-160).

W toku postępowania likwidacyjnego w 2006 roku i 2007 roku pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci E. S. w kwotach: 40.000 zł na rzecz powoda K. S. (1) oraz 35.000 zł na rzecz powódki D. S.. W dniu 19 grudnia 2014 roku powódka D. M. (1) wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 170.000 zł. W dniu 22 grudnia 2014 roku powód K. S. (1) wystąpił do pozwanego z wnioskiem o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Decyzjami z dnia 5 stycznia 2015 roku pozwany przyznał powódce D. M. (1) kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a powodowi K. S. (1) kwotę 16.000 zł. (dowód: wydruk maila z dnia 19 grudnia 2014 roku k. 26-28, wydruk maila z dnia 22 grudnia 2015 roku k. 29-31, kserokopia decyzji z dnia 5 stycznia 2015 roku k. 32-35, akta szkody (...)).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w ustaleniach faktycznych zeznań powodów i wskazanych świadków, opinii sądu psychologicznego oraz wskazane dokumenty.

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów K. S. (1) i D. M. (1) oraz świadków A. K. (2) i W. S. (2), gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i spójne ze sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym

w sprawie. Poza tym brak było dowodów przeciwnych, które zaprzeczałyby prawdziwości twierdzeń powodów i świadków.

W ocenie Sądu opinia sędowo-psychologiczna, sporządzona na okoliczności związane ze stanem zdrowia powodów, była jasna i logiczna, a jej wnioski należycie wyczerpująco uzasadnione – tym bardziej, że została ona sporządzona w oparciu o badania powodów oraz dostępną dokumentację medyczną.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, skoro sprawca wypadku, w wyniku którego zmarła E. S. został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k.. Sprawca wypadku w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Ponadto zgodnie z art. 822 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z obowiązującym w dniu wypadku art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powodowie jako podstawę prawną swych roszczeń o zadośćuczynienie wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego Sąd podzielił utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.(por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081). ). Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwanymi byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy

pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych; wyłączeniem nie objęto zaś rozważanego świadczenia.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci żony i matki powodów naruszyło ich dobra osobiste. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Więzy ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny. Ze zgromadzonego zaś w sprawie materiału dowodowego wynika, że rodzina S. była zgodną rodziną, w której więzi były zażyłe i bliskie, natomiast niezwykle istotną w niej rolę pełniła właśnie zmarła.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Śmierć E. S. spowodowała u powodów szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci żony i matki. Małżonkowie S. byli zgodnym małżeństwem od 1991 roku, przeżyli razem wiele lat, doczekali się córki. Łączyły ich niekonfliktowe więzi i silne więzi emocjonalne oparte na wzajemnej miłości. W związku ze śmiercią żony u powoda K. S. (1) wystąpiły zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji mieszanej lękowo-depresyjnej. Zaburzenia te wymagały leczenia terapeutycznego, nie miały wpływu na jego aktywność życiową, natomiast utrudniały mu pełnienie ról społecznych w rodzinie, w szczególności roli ojca - spowodowała problemy z dostosowaniem się do roli jedyne go rodzica 13-letniej córki. Powód nie zdołał wystarczająco wnikliwie zadbać o sprawy córki związane z przeżywaną żałobą czy związane z nauką, wszelkie inne potrzeby zaspokajał z należytą starannością, a widząc pogarszający się stan psychiczny oraz szkolne problemy córki, zarejestrował ją w PZP w K. i sam zawoził regularnie na wizyty. Obecny stan psychiczny powoda i jego aktywność życiowa oraz społeczna nie budzą zastrzeżeń. Żałoba po śmierci żony wywołuje u niego stan refleksji, odczuwa tęsknotę, chwilowe pobudzenie emocjonalne, lecz nie rzutują one negatywnie na stan zdrowia psychicznego. Powód nie wymaga wsparcia psychologicznego ani leczenia psychiatrycznego.

Także córka zmarłej D. M. (1) bardzo przeżyła śmierć matki. Ze zmarłą łączyły ją niekonfliktowe więzi emocjonalne oparte na potrzebie opieki i doznawania opieki, wspierania emocjonalnego podczas kryzysów rozwojowych powódki. Łączyła je głęboka relacja wychowawcza. Powódka w okresie dzieciństwa doznawała troskliwej opieki zmarłej, była to opieka całkowita i kompleksowa. W chwili wypadku powódka miała zaledwie 13 lat i z racji wieku wymagała obecności i pomocy ze strony rodzica tej samej płci. Zdarzenie to wywołało u powódki zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji mieszanej lękowo-depresyjnej trwającej ok. dwóch i pół roku. Wymagały one leczenia terapeutycznego, nie miały wpływu na jej aktywność życiową, natomiast utrudniły jej nabywanie umiejętności szkolnych, spowodowały problemy z nawiązaniem swobodnych relacji z ojcem. Obecny stan psychiczny powódki, jej aktywność życiowa i społeczna nie budzą zastrzeżeń. Żałoba po śmierci matki wywołuje u powódki stan refleksji,

odczuwa tęsknotę, chwilowe pobudzenie emocjonalne, które nie rzutuje negatywnie na stan zdrowia psychicznego. Obecnie nie ma bezwzględnej konieczności podejmowania przez powódkę wsparcia psychologicznego czy leczenia psychiatrycznego w związku z żałobą i wypadkiem w dniu 16 października 2005 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także odległość czasową od zdarzenia, Sąd uznał roszczenie każdej ze stron za uzasadnione. (co do zasady). Biorąc pod uwagę fakt wypłaty na rzecz powodów w toku postępowania likwidacyjnego kwot odpowiednio 16.000 zł i 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz K. S. (1) kwotę 30.000 zł i na rzecz D. M. (1) kwotę 35.000 zł – (uwzględniając negatywny wpływ braku matki w życiu małoletniego dziecka) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zakresie oddalił roszczenia jako bezzasadne (punkt 2).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając je od dnia 25 sierpnia 2015 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, precyzującego w sposób wyczerpujący (co do podstaw jak i wysokości) roszczenie powodów o zadośćuczynienie. Należy wskazać nadto, że orzecznictwo np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 listopada 2015 r. I ACa 619/15 wskazuje, że przyjęcie istnienia stanu opóźnienia jest możliwe wówczas, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Innymi słowy, warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, co z kolei wynika z art. 354 § 1 k.c., według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią. A zatem tylko wówczas, gdy dłużnik zna precyzyjnie określoną przez uprawnionego treść swego obowiązku, może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania jego wykonania. (LEX nr 1934425), co w niniejszym procesie nastąpiło z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.388,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stosownie do wyniku procesu, uwzględniając fakt, że powodowie wygrali proces w 45% i ponieśli wydatki w procesie: na wpis sądowy (7.300 zł.), udział pełnomocnika (3.600 zł.) i opinii biegłego (1.000 zł.) - punkt 3 wyroku.

Należy podkreślić, że Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności adwokatów określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu (i te zastosowano w odniesieniu do pełnomocnika każdej ze stron procesu), jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą.

W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani długotrwałość procesu, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym.

SSO Jan Bartniak